



# BULLETYN

251

1.04.1995 r.

**SOLIDARNOŚĆ**

**NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA**

20 marca po raz pierwszy spotkał się nowy skład Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska. Dokonano przydziału funkcji: przewodniczącego, sekretarza, skarbnika, podziału kompetencji pomiędzy funkcyjnych działaczy Zarządu, ustalono skład Prezydium Zarządu. Wybrano przewodniczących komisji problemowych; pełne składy komisji ustalone zostaną na drugim posiedzeniu Zarządu, planowanym 6 kwietnia. Członkowie ZR do tego czasu mają się zastanowić w jakiej problematyce czują się najlepiej i zdecydować w jakiej komisji będą działać.

## WŁADZE REGIONALNE

**: kto kim w nowej kadencji**

**PRZEWODNICZĄCY** - Zdzisław Maszkiewicz  
**WICEPRZEWODNICZĄCY** - Andrzej Piszczyk

**SEKRETARZ** - Jan Skowroński

**SKARBNIK** - Kazimierz Staszewski

**RZECZNIK PRASOWY** - Andrzej Belina

**Przewodniczący komisji problemowych:**

**RADA FUNDACJI GOSPODARCZEJ „S”**

- Jan Janus

**KOMISJA AKCJI PROTESTACYJNYCH**

- Adam Bocheński

**KOMISJA NEGOCJACYJNO -**

**KONSULTACYJNA**

- Andrzej Piszczyk

**KOMISJA BUDŻETOWA**

- Kazimierz Staszewski

**KOMISJA d/s BEZROBOCIA i OCHRONY PRACY**

- Kazimierz Owczarek

**KOMISJA INTERWENCJI**

- Andrzej Belina

**KOMISJA d/s SZKOLEŃ**

- Andrzej Gut

**KOMISJA d/s ORGAN. OBCHODÓW ŚWIĄT I ROCZNIC**

- Jan Skowroński

**KOMISJA d/s SPORTU I REKREACJI**

- Artur Kubiś

**KOMISJA d/s INFORMACJI**

- Zbigniew Dziubasik

**KOMISJA d/s SOCJALNYCH**

- Krzysztof Kaczkowski

**Podział kompetencji:**

**Przewodniczącemu podlegają:**

- Dział Głównego Księgowego
- Komisja Budżetowa,
- Komisja d/s Walki z Bezrobociem i Ochrony Pracy,
- Rzecznik Prasowy,
- Komisja d/s Szkoleń.

**Wiceprzewodniczącemu Zarządu Regionu podlegają:**

- Delegatury ZR,
- sekretariaty i sekcje branżowe,
- komisje zakładowe,
- Fundacja Gospodarcza
- Komisja d/s Akcji Protestacyjnych,
- Komisja Negocjacyjno-Konsultacyjna.

**Sekretarzowi podlegają:**

- pracownicy administracyjno-techniczni,
- Komisja d/s Obchodów Świąt i Rocznic,
- Komisja d/s Sportu i Rekreacji,
- Komisja Informacji,
- Komisja d/s Socjalnych

**W skład 7-osobowego Prezydium wchodzi:**

Zdzisław Maszkiewicz, Andrzej Piszczyk, Jan Skowroński, Kazimierz Staszewski, Zbigniew Dziubasik, Andrzej Belina i Andrzej Gut.



## SKARBNIK PRZYPOMINA!

\*Od 1 stycznia 1995r. KOMISJE ZAKŁADOWE zobowiązane są (zgodnie z Uchwałą Finansową Związku) do odprowadzania składek do Zarządu Regionu w wysokości 40%, w tej wysokości składki mieści się 5-procentowa składka na Fundusz Strajkowy.

Najdogodniejszym, usprawniającym pracę księgowości Zarządu Regionu, byłby następujący sposób dokonania przelewu składek:

35% - na konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska - BGŻ O/W Radom Nr 867010-11093-271

i 5% - na konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska - BGŻ O/W Radom nr 867010-11093-271/1

- Ważne jest, aby przekazy zawierały numer pod jakim komisja zakładowa jest zarejestrowana w Zarządzie Regionu, informację jakiego miesiąca (miesiący) dotyczą przekazane należności.

- Składka za dany miesiąc winna być przekazana do Zarządu Regionu nie później niż do 20-tego dnia następnego miesiąca.

- Wpłaty składek można również dokonać bezpośrednio w Dziale Księgowości Zarządu Regionu.

- Wyżej wymienione zasady powinny być przestrzegane zarówno przy przelewach na konta bankowe, jak i przy wpłatach bezpośrednio do Zarządu.

- Dopuszcza się możliwość dokonania pełnej 40-procentowej składki jednym przelewem, z jednoczesnym zaznaczeniem, że jest to 40% - wówczas obowiązuje konto nr 867010-11093-271.

## \*TYDZIEŃ W REGIONIE\*

### NIEDZIELA:

#### \*Gościnnie w Siennie

W Siennie odbyła się uroczystość poświęcenia Sztandaru NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” gminy Sienna, w której uczestniczył wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Andrzej Piszczek oraz Regionalny Poczet Sztandarowy NSZZ „S” Ziemia Radomska.

### PONIEDZIAŁEK:

#### \*Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia

W porządku obrad poniedziałkowego posiedzenia Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia znalazły się: sprawozdanie z rozliczenia Funduszu Pracy za 1994r., sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Radomiu w 1994r., plan pracy WUP-u i WRZ w 1995r., sprawozdanie z pracy Rejonowego Urzędu Pracy Przysusze.

W posiedzeniu Rady uczestniczył Zdzisław Maszkiewicz przewodniczący ZR Ziemia Radomska - wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady.

#### \*Są władze regionalne emerytów i rencistów

W poniedziałek odbyło się zebranie wyborcze delegatów do Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów. Gościem zaproszonym był Zdzisław Maszkiewicz. Z ramienia Regionalnej Komisji Wyborczej nadzorował je Adam Bocheński.

Na przewodniczącego Regionalnej Sekcji wybrano p. Zygmunta Sobienia. W składzie Rady Sekcji znaleźli się: Zofia Galkowska (sekretarz), Bolesław Borusiński, Wacław Dolega, Alojzy Gilarski (skarbnik), Janusz Gomszczyński, Józef Nowakowski, Ryszard Paliński (zastępca), Zygmunt Świerszcz.

(Rada Sekcji spotyka się w drugą środę miesiąca w Zarządzie Regionu, Traugutta 30 - o godz. 10-tej.)

### WTOREK

#### \*Koordynowanie działań

Zdzisław Maszkiewicz spotkał się z kierownikiem Urzędu Rejonowego Zwoleniu przy udziale członków tamtejszej Terenowej Komisji Kandydackiej NSZZ „S”. Rozmowa zapoczątkowała ściślejszą współpracę między reprezentacją Solidarności terenu a Urzędem.

#### \*Postanowiono: będzie Koło Emerytów i Rencistów w Zwoleniu

W Zwoleniu zawiązała się Inicjatywna Koła Emerytów i Rencistów, którą tworzą: Stanisław Borzęcki, Wacław Wołoszyn, Bolesław Chalicki, Czesław Juda, Tadeusz Kamiński, Zdzisław Karaś. Koło będzie przy Terenowej Komisji Kandydackiej NSZZ „S” w Zwoleniu.

### CZWARTEK:

#### \*TEFA u Wojewody

Z Wojewodą Radomskim gniewem Kuźmiukiem spotkali się wczoraj w spotkaniu uczestniczył wiceprzewodniczący ZR Andrzej Piszczek oraz poseł RP Miłojewski.

Od kilku miesięcy toczą się rozmowy, negocjacje związane z przekształceniem własnościowymi „Technosu” i Tefy, w których uczestniczą różnym składzie przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, zarządu Tefy, Czwartkowe spotkanie dotyczyło fliktu pomiędzy Wojewodą a związkami zawodowymi, który zarysował jego wypowiedzi dla mass-medialnych.

Wiceprzewodniczący zdeklarował się jako zwolennik spotkania w najbliższej przyszłości zainteresowanych stron i powrotu do meritum sprawy zabezpieczenia praw załogi w przeksztalceniu.

#### \*Przewodniczący w „Radoskórze”

Przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz odbył spotkanie z przewodniczącym KZ „S” w „Radoskórze” Bronisławem Komadowskim. Rozmowa dotyczyła zapowiedzi zarządu spółki dokonania zwolnień grupowych.

#### \*Zebranie bezrobotnych w Pionkach

W Pionkach odbyło się zebranie wyborczo-organizacyjne osób zrzeszonych w miejscowym oddziale Autonomicznej Polskiej Organizacji Bezrobotnych (z siedzibą w Lublinie). Przybyli na nie przedstawiciele: Rejonowego Biura Pracy, Rady Miasta. NSZZ „Solidarność” reprezentowali przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz i Zbigniew Dziubasik.

### PIĄTEK:

#### \*U sąsiadów

Wiceprzewodniczący Andrzej Piszczek gościnnie uczestniczył w Walnym Zebraniu Delegatów Regionu Środkowo-Wschodniego.

### ZAŁĘGŁOŚCI:

#### Są władze regionalne metalowców

\*W poprzednim numerze Biuletynu poznaliśmy nazwisko przewodniczącego Regionalnej Sekcji Przemysłu Metalowego - Michała Wasika. Spełniając daną wówczas obietnicę, przedstawiam władze regionalnej Sekcji. W skład zarządu Rady Sekcji, poza przewodniczącym, wchodzi: Kazimierz Jakubowski (Łucznik), Jerzy Bonk (WCZ), Tadeusz Czarnecki (Gerlach), Andrzej Malinowski (Gerlach). Delegatami na Krajowy Zjazd branży metalowej zostali wybrani: Michał Wasik, Kazimierz Jakubowski i Tadeusz Czarnecki.

Regionalna Sekcja Przemysłu Metalowego NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zrzesza 1460 członków z czterech zakładów: ZM Łucznik, Wytwornia Części Zamiennej w Radomiu, Gerlach Drzewica i Polmetal Radom.

A.R.



## \*SZKOLENIA\*

KOMISJA SZKOLEŃ przy Zarządzie Regionu planuje przeprowadzić w najbliższych miesiącach następujące szkolenia:

1. Ogólnozwiązkowe dla komisji zakładowych (3 dni) SOD I i SOD II (przewidywany koszt od jednego uczestnika - 60 tys. zł)

program szkolenia obejmować będzie m.in.:

- Statut NSZZ „S”, - podział kompetencji w NSZZ „S”, - związek zawodowy w miejscu pracy, - pozyskiwanie i aktywizowanie członków Związku, - płace (systemy wynagrodzeń), - uprawnienia związków zawodowych, - zebrania komisji zakładowych

2. Negocjacje; negocjacje układów zbiorowych (4 dni) (70 tys. zł)

3. BHP dla działaczy zakładowych (3 dni) (60 tys. zł)

Program szkolenia obejmować będzie: - bezpieczeństwo i zdrowie a wyposażenie techniczne, - klimat, oświetlenie i hałas w miejscu pracy, - zagrożenie chemiczne dla zdrowia, - przystosowanie pracy dla ludzi - ergonomia, - organizacja i czas pracy, - codzienne działanie dla poprawy stanu bezpieczeństwa zdrowia i warunków pracy, - rola związku zawodowego - kształtowanie bezpieczeństwa i higieny, warunków pracy.

\*\*\*

\*Wyszczególnione wyżej opłaty za szkolenia wnoszą komisje zakładowe; są to koszty z wyłączeniem zakwaterowania, podręczników, materiałów szkoleniowych, które pokrywa Zarząd Regionu z własnych środków.

\*ZGŁOSZENIA i OPŁATY PRZYJMUJE DZIAŁ KSIĘGOWOŚCI ZARZĄDU REGIONU. Terminy szkoleń i szczegóły zostaną podane dodatkowo, gdy zgłosi się odpowiednia liczba uczestników.

\*Komisja Szkoleń informuje również o możliwości zamawiania podręcznika UKŁADY ZBIOROWE PRACY z komentarzem, autorstwa dr hab. Grzegorza Goździewicza, profesora Katedry Prawa Pracy Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zamówienia i wpłaty (10 zł za egzemplarz) przyjmuje Dział Księgowości.

Przewodniczący Komisji Szkoleń  
- Andrzej Gut

## \*Z KORESPONDENCJI ZARZĄDU REGIONU\*

O wydłużenie zasiłku dla bezrobotnych w rejonach zagrożonych bezrobociem strukturalnym

### Zarząd Regionu do Premiera RP - Józefa Oleksego

VIII Walne Zebranie Delegatów Regionu oraz Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zwracają się do Pana Premiera z prośbą o spowodowanie wydłużenia zasiłku dla bezrobotnych w rejonach zagrożonych bezrobociem strukturalnym wpisanych na listę z dnia 1.01.1995r.

Naszym zdaniem zasadnym jest, aby wszystkie gminy zagrożone bezrobociem strukturalnym miały te same przywileje; w tym również okres pobierania wydłużonego zasiłku - możliwość taką niesie ustawa z dnia 14.12.1994r. art.35 pkt 3.

Mamy nadzieję, że prośba nasza nie pozostanie bez echa a pozytywna decyzja Rady Ministrów pozwoli bezrobotnym przetrwać najtrudniejszy okres, zanim powstaną nowe miejsca pracy w tych rejonach.

Radom, 22 marca, 1995r.

## \*Z KORESPONDENCJI KOMISJI ZAKŁADOWYCH\*

### Przeciw zwolnieniom grupowym

Komisja Zakładowa „S”  
RADOSKÓRU do Zarządu Spółki:

Komisja Zakładowa „S” w RZPS Radoskór zwraca się do Zarządu Spółki w sprawie zwolnień grupowych - pismo Zarządu z dnia 10.03.1995r. (otrzymaliśmy je 13.03.95r.)

Zawiadamiamy Zarząd Spółki, że pismo w sprawie zwolnień grupowych przyjęliśmy z wielkim zażenowaniem i zgrozą, a również z niedowierzaniem, że 520 osób, pracowników n/zakładu, którzy mają być



## \*DOKUMENTY ZWIĄZKOWE\*

## Uchwały KK z posiedzenia 15 marca br. - uzupełnienie

## Uchwała nr 461/95 ws. reasumpcji uchwały KK nr 431/94

Komisja Krajowa NSZZ „S” postanawia dokonać reasumpcji uchwały KK nr 431/94 Zapis „na koniec listopada 1994r, grudnia 1994r. i stycznia 1995r.” zostaje zastąpiony zapisem „na koniec sierpnia, września i października 1994r.”.

Tekst uchwały nr 431/94 po uwzględnieniu powyższej zmiany jest następujący:  
Komisja Krajowa NSZZ „S” postanawia, iż region posiada prawo wyboru delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów kadencji 1995-98 w takiej liczbie, że na każdego delegata przypadać co najmniej 3.000 członków, przy czym za podstawę przyjmuje się średnią liczbę członków w tym regionie na koniec sierpnia, września i października 1994r. Weryfikacja tej liczby może być oparta o kryterium zawarte w uchwale finansowej KZ NSZZ „S” z 1994r. Weryfikacja tej liczby może być oparta o kryterium zawarte w uchwale finansowej KZ NSZZ „S” z 1994r. Weryfikacja tej liczby może być oparta o kryterium zawarte w uchwale finansowej KZ NSZZ „S” z 1994r. Weryfikacja tej liczby może być oparta o kryterium zawarte w uchwale finansowej KZ NSZZ „S” z 1994r.

Walne zebrania delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów określić kolejność mandatowych tak, by można było - w razie potrzeby - zweryfikować liczbę delegatów według podanych wyżej kryteriów.

## Uchwała nr 462/95

## ws. określenia liczby członków Związku dla potrzeb wyborczych

Komisja Krajowa NSZZ „S” zobowiązuje wszystkie zarządy regionów do przekazania Komisji Wyborczej w nieprzekraczalnym terminie do 31 marca 1995r. następujących danych:

1. Liczbę członków Związku w regionie płacących i niepłacących składek (uwzględnieniem liczby członków Związku i z tych, które wyborów w ustalonym terminie nie dokonały) w poszczególnych województwach;

2. Wysokość przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw z zyskiem w miesiącach: sierpień, wrzesień, październik 1994r. potwierdzonych przez wojewódzkie urzędy statystyczne właściwe dla danego regionu.

W tym samym terminie, tzn. 31 marca 1995r. wszystkie zarządy regionów mają obowiązek wpłacić do Komisji Krajowej bieżące (za 1995r.) i zaległe składki za 1994r., które stanowią podstawą do obliczenia liczby delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów, zgodnie z Uchwałą nr 11 VI KZD.

W przypadku niewywiązywania się zarządy regionów z wyżej wymienionych postanowień Komisja Krajowa upoważnia Krajową Komisję Wyborczą do określenia liczby delegatów na Krajowy Zjazd delegatów według informacji aktualnie posiadanych.

Wobec braku danych z poszczególnych województw w regionach wielowojewódzkich Komisja Krajowa upoważnia Krajową Komisję Wyborczą, by przy zastosowaniu procedury kontrolnej z Uchwały nr 11 VI KZD wykorzystała do wyliczeń średnią ważoną w danym regionie w odniesieniu do ludności miejskiej w województwach wchodzących w skład regionu.

## Posiedzenie PREZYDIUM KK 21 marca

Komunikat: Prezydium zapoznalo się z sytuacją spółki TYSOL wydającej „Tygodnik Solidarność”. Przedstawiono również poczynania związane z przygotowaniem do wydania dziennika ogólnopolskiego. Przedyskutowano pracę zespołów przygotowujących projekty w systemie ubezpieczeń społecznych. Uzgodniono przygotowanie analizy aktualnego niewydolnego systemu i założeń nowego.

Podjęto decyzję o uruchomieniu programu pilotażowego, by sprawdzić możliwość zastąpienia zasiłków statutowych świadczeniami ubezpieczeniowymi. Przedyskutowano postulaty programowe związku, które będą skierowane do ugrupowań politycznych i uzgodnić wspólne stanowiska w toku dalszej działalności.

Przewodniczący KK zdemontował informację, jakoby nawoływał w Bydgoszczy do przekształcenia Związku w partię polityczną.

## Decyzja Prezydium KK nr 68/95

Prezydium KK upoważnia Stanisława Alota, Leszka Jankowskiego, Leszka Szewca do podpisania z Krajową Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową i TU Benefit umowy intencyjnego w sprawie zrealizowania w wybranych strukturach organizacyjnych NSZZ „Solidarność” programu pilotażowego, który ma zbadać możliwość zastąpienia zasiłków statutowych świadczeniami ubezpieczeniowymi.

## \*Z KORESPONDENCJI PRZEWODNICZĄCEGO KK\*

Marian Krzaklewski do Premiera Józefa Oleksego

## Szanowny Panie,

W załączeniu przesyłam Panu Premierowi stanowisko przyjęte przez przedstawicieli NSZZ „Solidarność” zakładów pracy objętych przez Ministerstwo Przekształceń Własnościowych planami prywatyzacji kapitałowej.

Równocześnie, w związku z przygotowywanymi przez Pana Rząd decyzjami prywatyzacyjnymi, przypominamy najważniejsze tezy postulatów NSZZ „Solidarność” w tej materii:

- realizacja uwłaszczenia obywateli połączona z powołaniem instytucji Skarbu Państwa i Prokuratury Generalnej;

- pilna realizacja ustawy prywatyzacyjnej wynebowanej w Pakcie o Przedsiębiorstwie Państwowym.

Przypominamy, że drugi postulat był obecny w postulatach strajkujących kopalń węgla brunatnego i kadmennego w 1994 roku i ujęty jest w porozumieniach zawieszających strajki w tych branżach jako mediacja Paktu o Przedsiębiorstwie Państwowym. Do tej pory ten postulat nie został zrealizowany w części prywatyzacyjnej „Paktu”, co może skutkować odwieszeniem wyżej wspomnianych akcji i sporów zbiorowych.

Zwracam się do Pana Premiera o wyjątkowo poważne przeanalizowanie sytuacji w sprawach prywatyzacyjnych, ponieważ mogę zapewnić, iż związek podejmie wszystkie możliwe środki w celu wyegzekwowania tych postulatów.

STANOWISKO: W dniu 29 marca br. w Warszawie w Fabryce Samochodów Osobowych odbyło się spotkanie przedstawicieli NSZZ „Solidarność” z 71 przedsiębiorstw będących w trakcie realizacji przekształceń własnościowych w Polsce z Przewodniczącym KK NSZZ „S” Marianem Krzaklewskim. Zebrani żądają od władz RP powstrzymania decyzji prywatyzacyjnych do czasu:

1. Przeprowadzenia referendum konstytucyjnego;
2. Przeprowadzenia referendum w sprawie uwłaszczenia obywateli RP z zabezpieczeniem majątku na fundusze państwowe;
3. Pilnego wprowadzenia ustawy prywatyzacyjnej z Paktu o przedsiębiorstwie.

Nie wyrażamy zgody na wprowadzenie ustawy o koercjonalizacji przedsiębiorstw prowadzącej do centralnego zarządzania gospodarką.

W przypadku niezrealizowania powyższych postulatów poprzemy wszystkie statutowe działania związku skierowane do zabezpieczenia należnych praw pracowników i obywatelskich.



FUNDACJA - instytucja, której podstawą jest majątek przeznaczony przez jej założyciela na określony cel (dobroczynny, kulturalny) - definicja wg Słownika Języka Polskiego.

## Fundacja „POMOCNA DŁOŃ”

- cz.II

Założycielami Fundacji „Pomocna Dłoń” w Pionkach byli: Miedz Zakładowa Komisja Związkowa NSZZ „Solidarność” w Pionkach, w imieniu której akt powołujący Fundację podpisał jej przewodniczący Zbigniew Dziubasik oraz Józef Monkosa, Ryszard Szwabowicz i Zdzisław Maszkiewicz. Ci ostatni występują jako przedstawiciele Terenowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „S”, gdyż ta struktura terenowa Związku nie posiadała osobowości prawnej.

Dzisiaj, po trzyletniej działalności, Fundacja postrzegana jest jako instytucja prywatna wymienionych tu osób. Ten dość powszechny pogląd w Pionkach trudny jest do zbitcia - zdaje sobie z tego sprawę prezes Fundacji Zbigniew Dziubasik i przyznaje, że towarzyszy mu nieprawdziwy kontekst. „Prywatny folwark” zazwyczaj kojarzy się ludziom z korzyściami osobistymi. - Jest to ten nieprzyjemny aspekt działalności w Fundacji.

W tym myśleniu (poza oczywiście niesłusznym kojarzeniem z korzyściami materialnymi) można dostrzec jednak dobrą stronę. Świadczyć ono może, że Fundacja zakotwiczyła się w społeczności pionkowskiej; przecież to nie instytucja pracuje na dobry wizerunek, a pracujące w niej osoby.

Zakotwiczenie zatem w społeczności jest, ale brakuje długofalowej, rozbudowanej działalności, która dałaby Fundacji poczucie stabilizacji.

Liczone, że uda się wdrożyć 3 programy, kryjące się pod kryptonimami: „bratek”, „kaloria”, „domek”. Odszyfrujmy te kryptonimy. „Bratek” oznacza wydawanie bezpłatnych posiłków głównie dla osób starszych, „domek” - dom pomocy społecznej dla niedołączonych, samotnych osób starszych, „kaloria” - dożywianie w szkołach dzieci z rodzin ciężko sytuowanych.

Programy opracowane w szczegółach, zawierające wskazania lokali, określenie liczby osób objętych pomocą, kalkulacje kosztów wraz z wymaganymi wnioskami Fundacja przedłożyła instytucjom pozarządowym, dysponującym finansami (głównie z zagranicy) na cele charytatywne. Wnioski złożono rok temu. Niestety, decyzje były odmowne.

Udało się jedynie spożytkować program „kaloria”, ale nie pod własnym szyldem. Zrobiło to TPD, któremu odstąpiono program. Nie przeszkadza to zarządowi Fundacji. Cel został osiągnięty.

Fundacja nie zamierza odłożyć na półkę pozostałych dwóch i szuka dalej rozwiązań. - Życzymy jej sukcesów; oznaczać one będą pomoc tym, którzy jej najbardziej potrzebują.

Anna Rajchert

zwolnieni, uratują zakład przed upadkiem.

[Związki zawodowe „S” były zdania, że samymi zwolnieniami, powiemy bardziej twardo, wyrzucaniem ludzi na bruk, żadnych reform w zakładzie się nie wprowadzi.

Jesteśmy zdania i mamy prawo to podejrzewać, że za tymi 500 zwolnionymi osobami pójdą następne grupowe zwolnienia, jak to miało miejsce w innych zakładach w regionie radomskim i w Polsce.

W tym miejscu wypada Zarząd przedsiębiorstwa zapytać, czy wyczerpał wszystkie inne możliwości ocalenia Spółki „Radoskór” i tu pracującej załogi przed zwolnieniami i upadkiem tej firmy. Związek Zawodowy „Solidarność” ma na myśli np.:

- Czy Zarząd Spółki w dostatecznym stopniu spenetrował rynek krajowy, rynki zagraniczne pod względem zamówień dla zakładu na produkcję obuwia?

- Czy Zarząd Spółki dołożył już wszystkich starań, aby zbędny majątek, którego posiadamy w nadmiarze, można sprzedać lub zamienić za długi z korzyścią dla załogi tu pracującej?

- Czy wyczerpano inne możliwości obniżania kosztów produkcji naszego obuwia, poprawienia gospodarności na każdym odcinku w zakładzie?

Związek Zawodowy „S” jest zadowolony z zaistniałej sytuacji, ponieważ nie dalej jak pół roku temu, przed przekształceniem w jednoosobową spółkę skarbu państwa prawni właściciele zakładu obiecywali nam, że po przekształceniu w „Radoskór” będzie pracować 2000 osób. Pracownicy otrzymają akcje firmy, zakład otrzyma kredyty na produkcję i załoga wreszcie będzie miała pracę i godziwe zarobki. Zamiast tego serwuje się zwolnienie ponad 30% załogi. W takiej sytuacji KZ NSZZ „S” w RZPS „Radoskór” S.A. nie wyraża zgody na zastosowanie zwolnień grupowych „z przyczyn ekonomicznych zakładu pracy”.

Żądamy natomiast realizacji składowanych nam obietnic.

Radom, 15.03.95r.





## Sprawozdanie z działalności Fundacji Społecznej i Kulturalnej „Pomocna Dłoń” w Pionkach za 1994r.

### Członkowie Zarządu:

**Zbigniew Dziubasik** - prezes Zarządu  
**Zdzisław Maszkiewicz** - członek Zarządu  
**Ryszard Szwabowicz** - członek Zarządu

**1.Cele statutowe:** Działalność społeczna i opiekuńcza. Pomoc finansowa członkom NSZZ „Solidarność” oraz ich dzieciom. Pomoc bezrobotnym, rozwijanie i propagowanie kultury i oświaty, wspieranie inicjatyw kulturalnych w Pionkach. Działalność w zakresie ochrony środowiska i ochrony zdrowia. Pomoc w zakresie budowy obiektów użyteczności publicznej, przejmowanie obiektów kulturalnych i sportowych oraz pomoc w ich utrzymaniu.

**2.Działalność statutowa realizowana była w następujący sposób:**

- udzielono pomocy finansowej trzem osobom ciężko chorym, znajdującym się w ciężkiej sytuacji materialnej i w związku z leczeniem szpitalnym i operacjami (choroby nowotworowe, powikłania ciążowe itp.),
  - pomoc dzieciom z rodzin ubogich poprzez dofinansowanie dla nich posiłków w szkołach za pośrednictwem TPD w Pionkach,
  - sfinansowanie części kosztów pobytu 16 dzieci z Pionek na koloniach w Serocku,
  - dofinansowanie pobytu na wczasach sanatoryjno-zdrowotnych (rehabilitacja) jednego dziecka kalekiego,
  - sfinansowanie wydruku 100 broszury pomocowej dla bezrobotnych i rozprowadzenie ich bezpłatnie za pośrednictwem Autonomicznej Polskiej Organizacji Bezrobotnych w Pionkach,
  - wsparcie finansowe kulturalnej Ośrodka Upowszechniania Kultury Kasyno w Pionkach poprzez pokrycie części kosztów koncertu Edyty Geppert w rocznicę Narodowego Święta Niepodległości oraz koncertu „Pastorałki”,
  - organizowanie i finansowanie koncertów Orkiestry i Big-Bandu pod dyrekcją Jerzego Lechowicza z Pionek oraz prowadzenie obsługi administracyjno-finansowej powyższych zgodnie z umową zawartą między Fundacją „Pomocna Dłoń” a Urzędem Miasta w Pionkach 10 maja 1993r. z aneksami.
- 3.Fundacja nie prowadziła w 1994r. działalności gospodarczej.**
- 4.Uchwały Zarządu Fundacji zostały załączone do sprawozdania.**
- 5.Wysokość uzyskanych przychodów - 2563 78 500zł**

w tym darowizny od osób fizycznych i prawnych - 52.626.600

dotacja z Urzędu Miejskiego w Pionkach - 202.000.000

odsetki bankowe - 1.751.900

6.Kwoty przeznaczone na realizację łącznie - 250.750.800

w tym: na realizację celów Statutowych - 246.550.000

wydatków administracyjnych - 2.156.500

inne wydatki - 2.036.800

7.a/Liczba zatrudnionych w Fundacji - 14 osób

w tym: dyrektor orkiestry i Big-Bandu - 1 osoba

instruktor muzyczny - 1 osoba

muzycy - 11 osób

księgowy - 1 osoba;

b/Łączna kwota wypłaconych wynagrodzeń brutto - 174.446.000 zł

w tym: wynagrodzenia - 174.446.000

nagrody - nie wypłacono

premie - nie wypłacono

inne - nie wypłacono;

c/Członkowie Zarządu i członkowie Rady Nadzorczej Fundacji pracowali społecznie i nie pobierali wynagrodzeń;

d/z tytułu umów-zleceń wypłacono brutto

- 120.990.000;

e/Fundacja nie udzielała żadnych pożyczek;

f/Fundacja nie posiadała lokat bankowych;

g/Fundacja nie nabywała obligacji, nie obejmowała udziałów ani akcji spółek handlowych;

h/Fundacja nie nabywała nieruchomości;

i/Fundacja nie nabyła żadnych środków trwałych;

j/wartość aktywów na dzień 31.12.94r. wyniosła

- 22.226.200

8.Fundacja nie uzyskała przychodów z działalności gospodarczej

9.Dotacja z Urzędu Miasta w Pionkach rozliczona do 31.12.94r. z wynikiem finansowym - (-) 4.983.000zł

10.Fundacja rozliczała się z budżetem z tytułu ciążących zobowiązań finansowych:

łącznie odprowadziła podatek od wynagrodzeń - 30.721.000;

odprowadzono składkę ZUS w kwocie - 26.082.000zł

Złożono deklarację podatkową CIT-8 za 1994r. w Urzędzie Skarbowym w Kozienicach.

Pionki, 24 marca 1995r.

**Podpisali: prezes zarządu - Zbigniew Dziubasik**

**członkowie zarządu: Zdzisław Maszkiewicz i Ryszard Szwabowicz**

Na początku marca w Warszawie miała miejsce dwudniowa Międzynarodowa Konferencja poświęcona tematowi „Społeczno-ekonomiczna rola rodziny”. Głównym organizatorem był NSZZ „Solidarność”. Konferencja zainaugurowała obchody XV-lecia „Solidarności”.

Wówczas to opublikowaliśmy pierwszą pracę semestralną, poświęconą rodzinie polskiej: „Rodzina czynnikiem integracji społecznej”, napisaną przez p.Danutę Urbańczyk (KZ TEFA), studentkę II semestru Wydziału Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (Seksja Ekonomii, specjalizacja menadżersko-związkowa). Cykl prac studentów, działaczy „S” naszego Regionu, publikować będziemy w kolejnych numerach biuletynów. Dziś następna publikacja. A.R.

**Eugeniusz Jacek Woźniak (KZ „S” TEFA)**

## RODZINA JAKO CZYNNIK INTEGRACJI SPOŁECZNEJ W POLSCE

### Wprowadzenie

Jak wielka jest rola rodziny w życiu społecznym, a także gospodarczym i politycznym niech świadczy fakt, że prawie w każdej encyklice poczynawszy od Rerum Novarum poświęcone jest jej sporo uwagi. Co to jest rodzina? Według papieża Leona XIII - „Rodzina, czyli społeczność domowa, jakkolwiek bardzo mała, jest jednak prawdziwą społecznością i jest starsza od wszelkiego państwa; winna też mieć prawa i obowiązki swoje niezależnie od państwa...” „Encyklopedia Powszechna podaje, że „Rodzina to podstawowa grupa pierwotna złożona z małżeństwa i jego dzieci oraz ogółu krewnych każdego z małżonków. Istotą rodziny są dwa rodzaje więzi społecznej; małżeńska i rodzicielska. Występuje we wszystkich społeczeństwach, epokach i formacjach społecznych...” Można przytoczyć jeszcze wiele innych definicji rodziny, ale przede wszystkim należy podkreślić, że jest to bardzo istotnym elementem życia społecznego, choćby z tego względu, że wiele instytucji zajmuje się jej problematyką.

**Rola rodziny w wychowaniu i przygotowaniu do dorosłego życia dzieci.**

Najistotniejszym elementem każdej rodziny jest jej potomstwo. W zasadzie głównym zadaniem rodziny jest prokreacja, a w dalszej konsekwencji wychowywanie dzieci. To dziecko przez wiele lat jest przygotowywane do życia w społeczności, która jest naturalnym środowiskiem późniejszej egzystencji. Rodzina to mikroskopia społeczność. W niej dziecko uczy się szacunku do rodziców, poszanowania osób starszych (dziadkowie), współżycia z rówieśnikami (rodzeństwo). Jeżeli dziecko wzrasta w poczuciu miłości, wzajemnego poszanowania oraz tolerancji, ma bardzo duże szanse wkroczyć w dorosłe życie jako prawy człowiek. Czy tak jest zawsze?

### Zagrożenie dla rodziny.

Przez ostatnie pięćdziesiąt lat musieliśmy żyć w ustroju, który nazywał się socjalizm. Czy ustrój ten negował potrzebę istnienia rodziny? - w zasadzie nie - lecz, ludzie którzy ten system sprawowali w Polsce robili wszystko by więzi te rozluźnić. Czynili to w różny sposób. Najbardziej perfidny to ten, który zmuszał matkę do pracy zarobkowej, natomiast rolę wychowawczą i opiekuńczą przejmowało państwo poprzez sieć żłobków i przedszkoli.

Innym istotnym elementem dezintegracji rodziny są środki masowego komunikowania. Lansowany tam model życia materialistycznego, oraz nagminna przemoc, brutalność i agresja wpływa deprawująco na dzieci i młodzież.

Bardzo niebezpieczną a często spotykaną rzeczą jest także brak jednakowego systemu wartości. Objawia się to w ten sposób, iż inny światopogląd lansuje szkoła, inne wartości przekazują dzieciom nauczyciele na religii, a jeszcze inne rodzice. Brak spójności w wyrażaniu poglądów przez te instytucje często stawia dziecko w sytuacji, w której musi opowiedzieć się po którejś ze stron. Ze względu na bardzo małe doświadczenie życiowe, dziecko nie zawsze potrafi się odnaleźć. Powoduje to dodatkowe stresy a w konsekwencji ucieczkę w wewnętrzną emigrację lub inne półśrodki typu alkohol czy narkotyki.

### Czy rodzina polska jest zintegrowana?

Otóż moim zdaniem nie w pełni. O ile w tej najbliższej rodzinie nie jest sytuacja najgorsza, to jeśli chodzi o kontakty z dalszymi krewnymi jest już o wiele gorzej. Kontakty z dalszą rodziną są przeważnie okazjonalne. Sprowadzają się do spotkań przy okazji różnych uroczystości typu chrzciny, komunii, imieniny, pogrzeb itp. Moim zdaniem, jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest brak oddzielnych mieszkań, lub też bardzo mała ich powierzchnia. Sytuacja ta dotyczy szczególnie nowo powstających rodzin. Drugą bardzo istotną przyczyną, to stała pauperyzacja polskiej rodziny. Ciągła pogoń za materialnym zaspokojeniem codziennych potrzeb nie sprzyja tym kontaktom. Nie są to oczywiście wszystkie znane mi przyczyny, lecz chciałem poprzez podanie tych dwóch przykładów zwrócić uwagę na ten problem.

### Sytuacja innych grup społecznych na tle rodziny.

Zastanawiając się nad tym problemem doszedłem do wniosku, że mimo tych krytycznych uwag odnośnie integracji w rodzinie wypadła ona zdecydowanie najlepiej. Gdybym chciał sklasyfikować pozostałe grupy wyglądałaby ona w sposób następujący:

a/Rodzina

b/Kościół

c/Związki zawodowe

d/Partie polityczne

e/Inne grupy społeczne.





Analizując swoje dotychczasowe doświadczenie w pracy związkowej doszedłem do wniosku, iż integracja w związku następuje w konkretnych przykładach zagrożenia, mającymi nastąpić zwolnieniami, czy też pogarszającą się sytuacją materialną pracowników. Kontakty te po ustaniu zagrożenia natychmiast nie się rozluźniają, są bardziej przypadkowe. Ludzie, którzy strajkują przez długie tygodnie, po jego zakończeniu stają się sobie na powrót obcy. Dlatego wydaje mi się, że do integracji w pełnym tego słowa znaczeniu jest jeszcze daleko, o ile w konkretnych sytuacjach zagrożenia lub walki związek jest w stanie zmobilizować się, to nie widać tej integracji w codziennym życiu.

Bardzo źle na tym tle wygląda sytuacja partii politycznych. Brak możliwości lub niechęć do rozwiązywania podstawowych problemów życia codziennego powoduje niechęć przynależności do stronnictw politycznych. Oczywiście w różnych ugrupowaniach ta sytuacja wygląda różnie. O ile partie postkomunistyczne mają się nieźle, to już tzw. ugrupowania postsolidarnościowe wyglądają bardzo blado. Bardzo istotnym powodem tego stanu rzeczy jest wyalienowanie się całych stronnictw czy też liderów ze społeczeństwa. Jest to o tyle niezrozumiałe, że przecież to społeczeństwo jest, czy też powinno być teatrem działania stronnictw. Inną rzeczą jest też brak spójnych programów gospodarczych, co w konsekwencji ze złą wolą i brakiem wyobraźni u liderów, zepchnęła te ugrupowania na margines życia społecznego. Pomimo tego, iż jak niektórzy twierdzą, że partie są najwyższym etapem rozwoju życia społecznego, z przyczyn o których pisałem wcześniej, przez najbliższe lata nie będą w stanie odegrać ważniejszej roli na scenie życia społecznego.

Drugim istotnym elementem regresu stronnictw postsolidarnościowych to wybór najprostszej formy ich „rozwoju” - przez podział.

#### Wnioski

Reasumując powyższe rozważania, chcę podkreślić, iż integracja życia społecznego może nastąpić tylko poprzez integrację rodziny. Dlatego powinna być otoczona szczególną opieką.

Opiekę tę powinny zapewnić wszystkie instytucje do tego powołane. Stworzenie jej warunków do rozwoju, do godnego życia oraz poszanowania praw jakie przysługują rodzinie stworzy fundament, na którym będzie można zbudować zdrowe zasady współżycia społecznego. Tylko silna wewnętrznie rodzina zapewni ciągłość historyczną narodu a w konsekwencji i państwa. Brak tego elementu spowoduje powolny regres życia społecznego. Na poparcie tych wniosków chcę przytoczyć tu słowa Papieża Jana XXIII, który o rodzinie mówi w ten sposób: „Rodzina oparta na związku małżeńskim

zawartym dobrowolnie, jedynym i nierozzerwalnym należy uważać za pierwszy i naturalny związek społeczności ludzkiej. Dlatego należy otoczyć ją jak największą ską - tak w sprawach gospodarczych i socjalnych, w dziedzinie poglądów i obyczajów - wszystko w tym celu, rodzinę uumocnić oraz dopomóc w pełnieniu jej wychowawczych zadań...”

*„Staram się położyć nacisk na problemy i kłopoty Solidarności. Chodzi tu o analizę jej działań (nie leży to w moich kompetencjach) naświetlenie tego, co z mojego punktu widzenia zasługuje lub raczej powinno zostać przedyskutowane w organizacji i doprowadzić do podjęcia decyzji. To fragment wstępu do sprawozdania z Misji FES w NSZZ „Solidarność”, którą pełnił - na prośbę Związku - p. Roger Briesch.*

*Zdecydowałam się na przedrukowanie tego sprawozdania (z odcinkach), uznając ten materiał za ciekawy i pobudzający do autorefleksji każdego z nas, pod kątem działań w NSZZ „Solidarność”. Spostrzegam, że zawarte w sprawozdaniu zyskują na wartości, gdyż jest to spojrzenie z zewnątrz. Możemy zatem spodziewać się dużej dozy obiektywizmu.*

*Materiał ten drukuje „Biuletyn Informacyjny KK”, który dociera do dużych komisji zakładowych. Myślę jednak, że dobrze byłoby, gdyby do większości członków Związku.* **A.R.**

## Wizerunek Solidarności: spojrzenie z zewnątrz

W czasie pobytu w Polsce od 24 lipca do 2 sierpnia miałem okazję i przyjemność spotkać się z przywódcami członkami przydiów czterech regionów: Gdańsk, Toruń, Szczecin i Kraków.

Na wniosek Solidarności poruszone tematy odniosłem się w szczególności do struktur, działania, aspektów finansowych oraz demokracji wewnętrznej. Celem zaś było pogłębienie refleksji i otwartej debaty nad związkiem, w kontekście zachodzących w Polsce.

Muszę zaznaczyć, że mimo ilości i jakości zebranych w trakcie dyskusji informacji, byłoby zarożumiałością z jednej strony uważać, że znam dokładnie życie wewnętrzne Solidarności. Tym bardziej, że nie miałem sposobności spotkać się z przedstawicielami branż i zakładowych komórek związkowych i że, w związku z tym moje informacje na temat sytuacji nie są pełne.

Z drugiej strony, dyskusje przeprowadzone z kierownictwem krajowym fakt, że spotkałem w terenie przywódców z czterech ww. regionów, którzy żyją i działają w bardzo różnorodnych warunkach i kontekstach, pozwoliły mi pozyskać informacje użyteczne dla wykonania powierzonego mi zadania.

W niniejszym sprawozdaniu postaram się więc położyć akcent na kilka mocnych sformułowań tego opisu, nie wchodząc w niuanse i ryzykując „podejrzenia” o prowokację, wszystko nie w celu krytykowania bądź wydawania wyroczni, ale w nadziei wywołania reakcji, refleksji, które powinny być gacią toczącą się obecnie w Solidarności dyskusję.

Liczę więc na wasze zrozumienie, prosząc o skierowanie uwagi bardziej na treść niż na formę.

#### Konieczność zmian

W chwili obecnej, po zasadniczych przeobrażeniach,

które miały miejsce w Polsce, nastąpiło przyspieszenie przemian, wprowadzenie gospodarki rynkowej stało się procesem nieodwracalnym i codziennie obserwuje się postępy tego procesu. Aby się o tym przekonać, wystarczy przestudiować liczby dotyczące zmian w zatrudnieniu w różnych sektorach działalności, odnoszące się do przemian i do powstawania nowych zawodów, do ruchu w łonie społeczeństwa, które wyraża wciąż nowe potrzeby.

Zapoczątkowany proces refleksji powinien brać pod uwagę ten kontekst i zachodzące zmiany, jak również kryzys społeczny, ekonomiczny, złożone przemiany społeczno-zawodowe, które pojawiają się i powodują głębokie pęknięcia tkanki społecznej.

Społeczność pracownicza przybiera coraz bardziej różnorodne formy: zmniejsza się liczba robotników, wzrasta ilość stanowisk pracy w sektorze trzecim i w usługach, rosną nowe kadry, powstają nowe zawody w sferze pośrednictwa, następuje koncentracja pracowników najemnych w małych i średnich przedsiębiorstwach oraz, co szczególnie trzeba podkreślić, współistnieją ze sobą wąskie kręgi tych, którzy korzystają ze stabilnej sytuacji, i ci, którzy znajdują się w sytuacji pod każdym względem niepewnej.

Ulegają przemianom zarówno organizacja jak i charakter pracy, co rodzi nowe uwarunkowania i nowe aspiracje pracowników. Wobec tych różnych i złożonych zmian następujących w systemie, w którym państwo wciąż zaznacza swoją obecność, zarazem jako prawodawca, pracodawca, mediator jak i zandarm, w sytuacji, w której wciąż przeważa pogląd, że sprawy społeczne powinny być regulowane metodami politycznymi, widać że zdolności państwa do tworzenia form regulacyjnych zmniejszają się pod wpływem uwarunkowań i przekształceń.

Celem związku zawodowego powinno być dokonanie takich zmian w układzie sił, aby w ich rezultacie poprawiła się sytuacja życiowa pracowników. Oznacza to, że akcje związkowe odnoszą się przede wszystkim do całokształtu życia przedsiębiorstwa: perspektyw gospodarczych, organizacji pracy, proporcji wynagrodzeń branżowych.

Konfrontacja sprzecznych z natury interesów i sposobów myślenia pracobiorców i pracodawców oraz kolejne kompromisy, do których ona prowadzi, są czynnikiem powodującym zarówno wzrost wydajności przedsiębiorstwa jak i pogłębienie się solidarności i więzi społecznych, przyczyniając się jednocześnie do rozwoju demokracji w samych przedsiębiorstwach.

Solidarność powinna dokonać obiektywnej oceny wyżej wymienionych danych z prowadzonych dla niej analiz w taki sposób, by móc przeprowadzić stosowne regulacje i przekształcenia, pozwalające Związkowi stale zaznaczyć swoją obecność w życiu publicznym i odgrywać rolę stosowną do jego siły i znaczenia.

To właśnie tego rodzaju ocena sytuacji doprowadziła Solidarność do postawienia (nawet jeśli na razie jest to w ograniczonym zakresie) kwestii przystosowania organizacji do nowych wyznań, wobec których staje on w dniu dzisiejszym, i rozpoczęcia na wszystkich szczeblach związkowych debaty, której celem jest próba znalezienia właściwych rozwiązań.

#### Opis sytuacji

Już pierwsze reakcje ukazują trudności i złożoność zadania, działacze i przywódcy Solidarności są bowiem nadal

naznaczeni tradycją związkową. I rzeczywiście, w trakcie naszych dyskusji wszyscy moi rozmówcy pragnęli położyć akcent na brzemień przeszłości; fakt że dziś jeszcze Polska jest bardzo mocno nią przepojona może stanowić wytłumaczenie trudności, na jakie oni napotykają.

Pomimo wielu zmian, ważnych i widocznych przekształceń, jakie nastąpiły, polski układ pozostaje nadal zdominowany przez struktury i działania z przeszłości, i to na wszystkich poziomach społeczeństwa.

Większość decyzji, w tym także wszystkie, które sterują życiem gospodarczym i społecznym, jest podejmowana głównie na szczeblu państwowym, ponadto państwo jest zdecydowanie największym pracodawcą.

Pomimo rozwoju sektora prywatnego, stowarzyszenia pracodawców pozostają słabo, źle zorganizowane; nie są zdolne lub odmawiają podejmowania spraw socjalnych, negocjacji ze związkami zawodowymi, najczęściej zdając się na decyzje rządowe, na ustawodawstwo, o ile nie są zdecydowano ich po prostu ignorować.

Oczywiście, taka sytuacja ma swoje konsekwencje jeżeli chodzi o postawę związków zawodowych, ich funkcjonowanie, ich struktury. Z tej przyczyny, Solidarność zachowuje struktury poziome, jedyne w jej oczach, jakie mogą mieć wpływ na decyzje podejmowane nadal zbyt często na szczeblu centralnym. Struktury charakterystyczne dla organizacji zarazem związkowej i parapolitycznej. Dziedzictwo faktu, że Solidarność powstała w systemie komunistycznym i że z tego powodu przypada jej jednocześnie rola związku zawodowego i ruchu społecznego.

Oznacza to, że jej organizacja i struktury były ukierunkowane na prowadzenie walki zmierzającej do zmiany sytuacji pracowników i równolegle miały być katalizatorem wszelkich aktów sprzeciwu wobec reżimu, których celem było zdobycie nowych obszarów wolności otwierających drogę do demokracji; zresztą, dostosowana do sytuacji tamtej epoki, struktura ta okazała się skuteczna. Wychodząc ze stanu wojennego, Solidarność postanowiła zachować swoje struktury ukształtowane w okresie powstania; miała przy tym względnie trzy następujące powody:

1. ośrodki władzy niewiele się zmieniły,
2. wierność przeszłości, poczucie solidarności,
3. przekonanie, że dominacja struktur poziomych zapewni większą skuteczność.

Te właśnie aspekty, wierność przeszłości, koncepcja solidarności, ale również wola zachowania w Solidarności jej podwójnego charakteru; związku zawodowego i ruchu społecznego, to punkty kluczowe dla naszych rozmów.

Co zmierza do wykazania, że refleksja i zapoczątkowane dyskusje są ukierunkowane przede wszystkim na to, w jaki sposób przystosować się, nie zmieniając zasadniczo koncepcji związkowej i nie naruszając ani organizacji, ani jej struktury.

Faktycznie, w najbliższej przyszłości Solidarność będzie próbowała rozwiązać zadanie, które można streścić następująco: w jaki sposób przystosować się, nie zmieniając zasadniczo koncepcji związkowej i nie naruszając ani organizacji, ani jej struktury? Postawa, która wynika z a priori negatywnego stosunku do wszystkiego, co może jawić się jako zakwestionowanie przeszłości i ducha Solidarności. W związku z tym, należy nie negując przeszłości i zasad, które



➤ doprowadziły do utworzenia Solidarności, postawić sobie pytanie, czy koncepcja, działanie i struktura Solidarności są wciąż właściwie dostosowane do zadań, do zamierzeń i ambicji.

Jest rzeczą niezaprzeczalną, że zachodzące przemiany doprowadzą Solidarność do postawienia tej merytorycznej kwestii. Wszystko zależy od przyjętych w tej perspektywie form przeobrażeń: albo częściowe przystosowanie, albo reformy bardziej zasadnicze, nawet gdyby miały być wprowadzone etapami.

Odniesienia do przeszłości powinny być użyteczne w tym zakresie, w jakim w tamtej epoce wybrano system, organizację i struktury dostosowane do potrzeb skutecznej jak się okazało walki z ówczesnymi władzami. W tym duchu, powinno się obecnie odważnie przyjąć kierunki i decyzje, które odpowiadają temu by tak, jak w przeszłości Solidarność dała dowody swojej zdolności do jednoczenia, do działania, do odnoszenia zwycięstw. Inaczej mówiąc, bez silnej woli przystosowania się, przekształcenia organizacji w taki sposób, by była zdolna podejmować skuteczne działania w stosunku do ośrodków władzy, nie ma rzeczywistej wierności dla przeszłości, którą charakteryzowała duża skuteczność wynikająca ze zdolności do adaptacji, do zmieniających się warunków zewnętrznych.

Jest rzeczą oczywistą, że dyskusje będą namiętne i pasjonujące, gdyż zmiany dotychczasowych praktyk i przyzyczeń, dostosowanie struktur, działań i finansowania na wszystkich szczeblach Związku nie mogą odbyć się bez wstrząsów.

Tym bardziej, i jest to czynnik istotny, że wszelkie zmiany dotyczą konkretnych ludzi, różnych szczebli odpowiedzialności, oznaczają stawianie pytań dotyczących przyszłości, których nie można zignorować i które, nawet nieświadomie, wpływają na postawy zainteresowanych osób.

Oczywiście wszystkie wymienione aspekty stanowią przedmiot zainteresowania spotkanych przez mnie przywódców; są oni wszyscy świadomi, że istnieje konieczność zapoczątkowania debaty, sprawnego jej przeprowadzenia i podjęcia decyzji, a następnie wprowadzenia w życie dokonanych wyborów. Ale po potwierdzeniu istnienia takiej woli, akcent zostaje powszechnie położony na ryzyko, na trudności i pułapki, które mogą się pojawić, zwłaszcza

przy wprowadzaniu struktur branżowych, ocenianych jako sprawa szczególnie drażliwa. Skrótowno rzecz ujmując, argumenty jakie wysuwano, by uzasadnić swoją powściągliwość, był następujący:

\*bagaż historii: obecna sytuacja nie różni się jeszcze w wystarczającym stopniu od poprzedniej, toteż konieczność zmian nie jest odczuwana jako sprawa pilna.

\*koncepcja i podejście związkowe: obciążone przeszłością. Pomyśłem przeważającym jest wciąż koncepcja konfederacji będącej zarazem związkiem zawodowym i ruchem społecznym. Co prowadzi Związek do zachowań o charakterze politycznym, ale również do tego, że działalność socjalna staje się ważną działalnością związkową. Ta koncepcja ma oczywiście bezpośredni wpływ na wybór związkowych struktur.

\*aspekty finansowe: zarówno system pobierania składek, jak i podział i proporcje podziału są krytykowane. Wszyscy twierdzą, że potrzebne są zmiany, ale nikt nie formułuje konkretnych propozycji. Sprawa ewentualnego wprowadzenia nowych, wymagających struktur (branże) rodzi pytania i wywołuje zaniepokojenie.

\*sprawa demokracji wewnętrznej wywołana przy okazji reformy struktur, w aspekcie zachowania równowagi i utrzymania dotychczasowych wewnętrznych proporcji. Dyskusja na ten temat wykazała, że pewne aspekty praktycznej demokracji w Solidarności są określane jako bardzo daleko (za daleko) idące i prowadzące do obniżenia efektywności działania związku.

\*branże, temat bez wątpienia najbardziej drażliwy wywołujący najwięcej kontrowersji. Kwestia wzmocnienia branż pokazuje problemy bardziej zasadnicze, problemy, które dotyczą całokształtu podejścia Związkowego. Ale jak się mówi, tonący brzytwy się chwyta, co pozwala osobom nawet najbardziej sceptycznym zrozumieć, że trwające przemiany zmuszają do podejścia do kwestii struktur pionowych w sposób bardziej otwarty. Co prowadzi do przyjęcia stanowiska tak, ale. Tak, ale z ograniczonymi pełnomocnictwami, tak, ale organizowane i kontrolowane na szczeblu regionalnym, tak, ale powstaje niebezpieczny problem równowagi związku, tak, ale jest to kwestia drażliwa związana z koncepcją związku zawodowego, tak, ale na to potrzeba czasu... Niemniej, pewne osoby

uważają, że trzeba wejść otwarcie na drogę, że jest to proces, którego się uniknie, ale potrzebny jest czas i że należy niczego rozbić zbyt pochopnie.

W rzeczywistości, do kwestii podchodzi się ze zbyt wieloma obawami. Kładzie się ciągle akcent na przeszłość polityczną, praktyczną, psychologiczną, zapominając o aspektach pozytywnych. Gdy prowadzi się dyskusję na ten temat, pojawiają się argumenty jak: wierność pierwotnej Solidarności, wola utrzymania związku o charakterze parapolitycznym, obawa przed wewnętrzną zmianą stosunku sił. Posługuje się terminem (a więc zjawisko istnieje) „nowych broni”, rozumianym jako pojawienie się struktury korporacjonistycznej, a nie antagonistycznej w stosunku do obecnej.

Nigdy nie posłużono się terminem „komplementarność” albo wzmocnienie. W tej argumentacji zwraca uwagę przede wszystkim brak zaufania a priori dla przywódców, którzy w przeszłości nie byli odpowiedzialni stanowiska na szczeblu branż. W ten sposób przywódcy pełniący odpowiedzialne funkcje w obecnych strukturach są gwarantami kontynuacji wewnętrznej demokracji i solidarności podczas gdy przyszli przywódcy stali by „nowymi baronami”, ożywiali wyłącznie ambicją wzmocnienia swojej władzy i swoich baronii kosztem organizacji i pozostałych działaczy. Pytanie. Argumenty merytoryczne pokazują, że rozpoczęta dyskusja dotyczy elementów bardziej istotnych, takich jak koncepcja związkowa, podział wewnętrznych uprawnień i że nie można wykluczyć kwestii personalnych.

## Ogłoszenie

Zamówione zdjęcia  
WZDR można odbierać w Sekretariacie Zarządu Regionu.  
Z.Koncepcja

### BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom  
ul. Traugutta 30  
tel. 251 - 61, fax 238 - 04  
Redakcja: ANNA RAJCHERT  
tel. 63 - 43 - 49  
Skład: M.W.

Wydano przy użyciu sprzętu z dotacji  
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-  
egzemplarz bezpłatny

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska  
BGŻ OW Radom Nr: 867010 - 11093 - 271 - 1